

Sygn. akt VIII C 970/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko W. W.

o zapłatę 2.000,89 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000,89 zł (dwa tysiące złotych i osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 1.918,07 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemnaście złotych i siedem groszy) od dnia 20 października 2017 roku do dnia zapłaty;
2. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. P. S. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu W. W..

Sygn. akt VIII C 970/18

UZASADNIENIE

W dniu 31 października 2017 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanemu W. W. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 2.000,89 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10% w stosunku rocznym od kwoty 1.918,07 zł od dnia 20 października 2017 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona kwota wynika z zawartej z pozwanym umowy o kartę kredytową z dnia 5 listopada 2014 roku, a składają się na nią niespłacona należność główna wymagalna od dnia 27 czerwca 2017 roku w wysokości 1.918,07 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne w wysokości 82,82 zł. **(pozew w e.p.u. k. 3-5)**

W dniu 13 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu. Pozwany wyjaśnił, że brak spłaty zadłużenia był spowodowany jego trudną sytuacją zdrowotną

i materialną, wniósł o rozłożenie podlegającej zasądzeniu należności na raty. W załączonym do sprzeciwu wniosku, pozwany wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. **(nakaz zapłaty k. 5v, sprzeciw k. 6v, wniossek k. 12, postanowienie k. 14)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości, zaś pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. **(pismo procesowe k. 18, pismo procesowe k. 44-45, k. 70-71)**

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowił dla pozwanego pełnomocnika z urzędu, którego wyznaczył (...) w Ł.. **(postanowienie k. 77-78, pismo k. 81)**

W piśmie procesowym z dnia 18 października 2018 roku pełnomocnik pozwanego z urzędu podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie oraz wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, oświadczając, że nie zostały one pokryte ani w całości, ani w części. Pełnomocnik podniósł, że pozwany nie kwestionuje faktu zawarcia umowy bankowej oraz korzystania z karty kredytowej, na skutek czego powstało zadłużenie, nie pamięta jednak w jakiej dacie karty użył, czy też spłacił choćby w części zadłużenie. Z uwagi na powyższe pełnomocnik podniósł zarzut przedawnienia, ponadto na wypadek uwzględnienia powództwa, podtrzymał wniosek o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty.

W odpowiedzi na powyższe powód wyjaśnił, że na mocy przedmiotowej umowy bankowej pozwanemu został przyznany limit kredytowy w wysokości 2.000 zł, sama zaś umowa, zawarta na okres 12 miesięcy, podlegała automatycznemu przedłużeniu na tożsame okresy. Pozwany nie wywiązał się z terminowej płatności kwot minimalnych i nie uiszczył należności wymagalnych do dnia 30 grudnia 2016 roku, 31 stycznia 2017 roku i 2 marca 2017 roku. Wprawdzie w dniu 22 lutego 2017 roku pozwany wpłacił kwotę 100 zł, to jednak tylko częściowo pokryła ona kwotę minimalną wymagalną do dnia 30 grudnia 2016 roku. Wobec powstałego zadłużenia pismem z dnia 5 kwietnia 2017 roku umowa bankowa została wypowiedziana z zachowaniem 2-miesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 4 lipca 2017 roku. Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty powód wniósł o jego nieuwzględnienie wskazując, iż pozwany nie dokonuje dobrowolnej spłaty zadłużenia, nie wykazał ponadto, że dysponuje środkami pieniężnymi, które pozwolą mu na ratalną spłatę długu. **(pismo procesowe k. 90-90v, pismo procesowe k. 95-99)**

Na rozprawie w dniu 20 lutego 2019 roku pełnomocnik powoda nie stawiał się. Pełnomocnik pozwanego podtrzymał zajęte w sprawie stanowisko. **(protokół rozprawy k. 148-150)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 listopada 2014 roku pozwany W. W. zawarł z powodem (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę o wydanie i używanie karty kredytowej (...) SA. Na mocy przedmiotowej umowy bank zobowiązał się wobec pozwanego do rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty, pozwany zaś do dokonywania wpłaty co najmniej kwoty do zapłaty wynikającej z zestawienia operacji. W ramach umowy pozwanemu został przyznany limit kredytowy w wysokości 2.000 zł, przy czym każda spłata zadłużenia odnawiała wysokość dostępnych środków w ramach limitu. Umowa została zawarta na okres 12 miesięcy i była automatycznie przedłużana na kolejne okresy 12 miesięcy, o ile posiadacz karty lub powód jej nie wypowiedział. Oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i wynosiło 12% w skali roku. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia w przypadku m.in. niedotrzymania przez posiadacza karty zobowiązań dotyczących warunków udzielenia limitu kredytowego określonych w umowie. Okres wypowiedzenia był liczony od dnia doręczenia kredytobiorcy oświadczenia w tym zakresie. **(umowa wraz z załącznikami k. 19-25, okoliczności bezsporne)**

Pozwany początkowo wywiązywał się z zawartej umowy i dokonywał wpłat na poczet minimalnych kwot do zapłaty. Jednocześnie W. W. na bieżąco korzystał z przyznanego mu limitu dokonując transakcji przy użyciu karty. W okresie obowiązywania umowy stron wyłącznie raz doszło do sytuacji, gdy saldo zadłużenia pozwanego ujęte w zestawieniu operacji było niższe od kilkuset złotych, stało się tak po dniu 30 czerwca 2015 roku, kiedy to pozwany dokonał spłaty w wysokości 1.541,61 zł zmniejszając zadłużenie do kwoty 11,50 zł. Począwszy od następnego zestawienia operacji saldo zadłużenia utrzymywało się na znacznie wyższym poziomie, przy czym od zestawienia za okres od 8 października do 6 listopada 2015 roku (k. 113) aż do czasu rozwiązania umowy saldo to zawsze przekraczało kwotę 1.800 zł. Pozwany po raz pierwszy uchybił spłacie minimalnej w grudniu 2016 roku, kiedy to na poczet minimalnej kwoty do zapłaty w wysokości 103,24 zł, wymagalnej do dnia 30 grudnia 2016 roku, nie dokonał żadnej wpłaty. Całkowite zadłużenie pozwanego wynosiło wówczas 2.022,35 zł. W kolejnym zestawieniu operacji (k. 127) minimalna kwota do zapłaty została określona na poziomie 207,26 zł, data jej wymagalności na dzień 31 stycznia 2017 roku, zaś całkowite zadłużenie na kwotę 2.044,59 zł. Pozwany uchybił również tej spłacie, w następstwie czego w kolejnym zestawieniu operacji (k. 128) minimalna kwota do zapłaty została określona na poziomie 311,09 zł, data jej wymagalności na dzień 2 marca 2017 roku, zaś całkowite zadłużenie na kwotę 2.065,79 zł. Na poczet powyższego zadłużenia W. W. dokonał w dniu 22 lutego 2017 roku wpłaty w wysokości 100 zł, która jednak nie pokryła nawet całości minimalnej kwoty do zapłaty wymagalnej do dnia 30 grudnia 2016 roku.

W następstwie powstałego zadłużenia i braku jego spłaty, powód pismem z dnia 5 kwietnia 2017 roku, doręczonym w dniu 4 maja 2017 roku, wypowiedział pozwanemu umowę bankową z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał w dniu 4 lipca 2017 roku. W treści wypowiedzenia zadłużenie kapitałowe pozwanego zostało oznaczone na kwotę 1.965,79 zł, z tytułu odsetek – na kwotę 15,30 zł, z tytułu opłat – na kwotę 4,58 zł. **(zestawienia operacji k. 100-128, wypowiedzenie wraz z potwierdzeniem odbioru k. 129-130)**

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 19 października 2017 roku powód określił wysokość zobowiązania dłużnika na kwotę 1.918,07 zł z tytułu kapitału i 82,82 zł z tytułu odsetek. **(wyciąg z ksiąg bankowych k. 27)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Pozwany W. W. ma 61 lat. Samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.396 zł netto, z którego jednak pracodawca potrąca kwotę 600 zł z tytułu pożyczki pracowniczej. Na utrzymanie mieszkania pozwany wydaje łącznie ok. 1.050 zł. Pozwany jest zadłużony w licznych instytucjach finansowych, w tym z tytułu pożyczek krótkoterminowych, którego to zadłużenia z uwagi na sytuację materialną nie jest w stanie regulować. Pozwany nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Choruje na alergię, astmę, nadciśnienie, nerwicę depresyjną, arytmie serca, kamicy nerkową, zwyrodnienie kręgosłupa i kolana, ma stwierdzone polipy w zatokach, cierpi także na schorzenia neurologiczne po wylewie i urazie głowy. **(dowód z przesłuchania pozwanego 00:03:46-00:14:17 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 20 lutego 2019 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 74-75v)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanego na okoliczność jego sytuacji majątkowej i życiowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu

Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. W sprawie znajdował zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c. (z uwagi na datę zawarcia umowy bankowej nie znajdował zastosowanie dwuletni termin przedawnienia przewidziany w ustawie z dnia 12 września 2012 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, która obowiązywała do dnia 7 października 2013 roku). Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że na mocy zawartej umowy pozwany był zobowiązany do spłaty jedynie minimalnych kwot do zapłaty oznaczonych w wystawianych przez powoda zestawieniach operacji, nie zaś do spłaty całości zadłużenia. W konsekwencji to nie wykorzystany limit, a jedynie minimalna kwota do zapłaty oznaczona w kolejnych zestawieniach, wyznaczała wysokość comiesięcznego zobowiązania pozwanego i tylko ta kwota była wymagalna w terminach oznaczonych w zestawieniach. O czym była mowa wyżej, pozwany po raz pierwszy uchybił takiej spłacie w grudniu 2016 roku, co implikuje konstatację, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, skoro wystąpił on z pozwem już w dniu 31 października 2017 roku.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa o kartę kredytową zawarta w dniu 5 listopada 2014 roku, na mocy której, powód przyznał pozwanemu limit kredytowy, który pozwany zobowiązał się spłacać w terminie i wysokości wskazanych w zestawieniach operacji wystawianych przez bank. Sąd uznał ponadto, że powód wykazał zasadność dochodzonego w sprawie żądania w zakresie należności dochodzonej pozwem. Powód załączył do akt sprawy komplet zestawień operacji z rachunku karty kredytowej pozwanego, obejmujących cały okres obowiązywania umowy stron, których treść jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie W. W. na przestrzeni kolejnych miesięcy od daty zawarcia umowy tak w zakresie kapitału, jak i odsetek umownych, w jakiej dacie i w jakiej wysokości pozwany dokonywał transakcji przy użyciu karty, a następnie wpłat na poczet spłaty zadłużenia, z jakiego tytułu, w jakiej dacie oraz wysokości powód pobierał opłaty, a nadto, jakie było końcowe zadłużenie z tytułu spornej umowy. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co oznacza, że wyciągi (zestawienia) generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. Omawiane wydruki, załączone przez powoda, mają charakter kompletny, widnieją na nich dane pozwanego, nazwa karty kredytowej oraz jej numer. W ocenie Sądu w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby zostały one w nieprawidłowy sposób utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Wyraźnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że pozwany nie tylko nie podnosił, iż nie korzystał z wydanej mu karty i przyznanego limitu, ale wręcz przeciwnie, wprost przyznawał, że z karty korzystał doprowadzając do powstania zadłużenia, nie kwestionował ponadto przeprowadzonych przez siebie transakcji, widniejących na zestawieniach załączonych do akt sprawy, jak również faktu dokonywania spłaty zadłużenia na przestrzeni kolejnych lat obowiązywania umowy. Powtórzyć należy, że przedłożone przez powoda zestawienia operacji precyzyjnie wskazują, jakie było aktualne zadłużenie pozwanego na datę ich wystawienia, co złożyło się na to zadłużenie, tj. jakich transakcji pozwany dokonał w okresie rozliczeniowym, w jakiej wysokości i dacie dokonał spłaty zadłużenia, jaka była wysokość naliczonych przez powoda odsetek oraz ich procentowa wartość, a także jakie opłaty i z jakiego tytułu zostały naliczone przez powoda. W zestawieniach wskazano ponadto limit transakcji, wysokość minimalnej kwoty do zapłaty oraz termin jej wymagalności. Zawierają one również informację o poprzednim saldzie zadłużenia, co pozwala w sposób precyzyjny i niebudzący żadnych wątpliwości ustalić, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie kredytobiorcy. Wskazać wreszcie należy, że pozwany nie udowodnił (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby poza wpłatami wykazanymi w załączonych przez powoda zestawieniach, dokonał innych wpłat, a tym samym nie wykazał, że spełnił świadczenie w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda.

Reasumując, w oparciu o przedłożoną umowę kredytu oraz zestawienia operacji z rachunku karty kredytowej, Sąd przyjął, że pozwany nie spłacił zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w kwocie dochodzonej niniejszym powództwem, co dodatkowo potwierdza wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 19 października 2017 roku. Wprawdzie tego rodzaju wyciągi zostały pozbawione mocy prawnej dokumentu urzędowego, to jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż jako dokument prywatny podlegają one ocenie przez Sąd. W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie może przy tym budzić wątpliwości okoliczność, że po stronie powoda ziściły się przesłanki uprawniające go do

wypowiedzenia przedmiotowej umowy bankowej, zaś samo oświadczenie powoda w tym zakresie zostało sporządzone w prawidłowy sposób, a następnie przesłane pozwanemu.

Mając powyższe na względzie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000,89 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 1.918,07 zł od dnia 20 października 2017 roku do zapłaty, co było zgodne z przepisami art. 359 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. i w całości zgodne z żądaniem powoda. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzony świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Taki właśnie przypadek zdaniem Sądu ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Pozwany jest osobą bardzo schorowaną, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Uzyskiwany przez pozwanego dochód jest obiektywnie niewysoki, zwłaszcza po uwzględnieniu jego miesięcznych wydatków, a jednocześnie pozwany posiada szereg innych zadłużeń wobec instytucji finansowych (banków, podmiotów udzielających pożyczek krótkoterminowych), których, co sam przyznał w toku rozprawy, nie spłaca. Jednocześnie pozwany nie dysponuje żadnym majątkiem, ani oszczędnościami. W świetle przytoczonych okoliczności, w ocenie Sądu brak jest obiektywnych podstaw do przyjęcia, że pozwany uregulowałby wobec powoda zasądzony przez Sąd świadczenie w przypadku jego rozłożenia na raty, zwłaszcza, że w okresie od daty wytoczenia powództwa W. W. nie dokonał żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanego, która, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstępstwo od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanego ze względów, o których była już mowa wyżej, a które dały Sądowi podstawę do przyjęcia, iż w sprawie nie zaszyły przesłanki z art. 320 k.p.c. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej W. W. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwany nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winien ponieść, jako przegrywający proces w całości.

Jednocześnie Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. P. S. kwotę 738 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.